

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>RO</sup> 104.

Z KRAKOWA DNIA 30 GRUDNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

*Na siódmym Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 11 Grudnia 1821. Zgromadzenia Reprezentantów przystąpiło do wyboru Urzędników i przez skutek sekretnego kreskowania obranemi zostali z większości kreskani:*

Senatorem Józef Leopold Wasserrab dotychczasowy Sędzia Pokoju.

Sędziami Appellacyynemi: 1. Marcin Soczyński dotychczasowy Sędzia Trybunału I. Instancyi. 2. Wincenty Geluchowski dotychczasowy Sędzia Appellacyyny.

Sędziami Pokoju Miasta Krakowa: 1. JX. Teodor Soltyk Kanonik Katedralny Krakowski. 2. Baltazar Trzeciński Assessor Seymu. 3. JX. Jan Dzianott i 4. Woyciech Like dotychczasowi Sędziowie Pokoju.

Zastępcami na wypadek zdarzonego wakansu: 1. Maciej Mączyński Syn i 2. Jakób Czerniński Obywatele.]

Sędzią Pokoju Okręgu Mogińskiego obrany jednomyślnie Obywatel Jan Kantsy Krzyżanowski.

Sędziami Pokoju Okręgu Chrzanow-

skiego: 1. Franciszek Łacki, Obywatel jednomyślnie. 2. JX. Józef Hudek i 3. Sylwester Rath dotychczasowi Sędziowie Pokoju.

Zastępca JX. Jan Kaystura Sędzią Pokoju Okręgu Krzeszowickiego i JX. Władysław Starczewski Kanonik Katedralny Krakowski.

Zastępcą Obywatel Jan Kadlubowski.]

Sędziami Trybunału I. Instancyi: 1. Tadeusz Krzyżanowski dotychczasowy Adwokat Sądowy. 2. Andrzej Kaliński bywszy Radca Prefekturalny. 3. Piotr Bartynowski Obywatel.

Zastępcą: Obywatel Jacek Habowski. Repr: Józef Hr. Wodnicki przed wyborami zabrawszy głos wyraził:

Wybor Urzędników sekretne mi kreskami w pierwiastkowym swym postanowieniu miał pewnie zasadę bezstronności i wewnętrznego każdego z Członków przekonania; patrząc na Mężów groto Liby składających ani wątpić można, iż te nie inne powody wyborem naszym kierować będą, ośmielam się jednakowoż

zdanie moje otworzyć z bezstronnością zupełną nie będąc bowiem złączony, ani krwią, ani ścisłą przyjaźnią z żadnym z wychodzących Urzędników, mniemam być naszym obowiązkiem szczególnie w kraju tym swobodnym, szczęśliwym, lecz małym i ubogim, gdzie żadne dotacje i nagrody pieniężne za zasługi miejsca mieć niemogą, mieć szczególniejszy wzgląd, że opinia publiczna, o potwierdzenie zatwierdzającego, na to Urzędnika w tego posadzie powinna być od Narodu najsprawiedliwszą, a dla Urzędnika nayszluchniejszą nagrodą, dla wszystkich zaś Urzędników do pracy i gorliwości nayskuteczniejszym bodźcem; podług mego przekonania mamy takich Urzędników wzawodzie Sądowniczym iako też administracyjnym każdy więc daleki od wrażenia, prośb lub uprzedzeń pewnie postępować będzie podług swego przekonania, mając jedynie na celu dobro publiczne bez osobistości, z uwagą, iż zatwierdzając Urzędnika, tuż obeznanego z obowiązkami wie każdy iakim był i iakim będzie, obierając nowego z najlepszymi zaletami, każdy na nadziei iach zasadzać się musi.

Repr: Kadłubowski przymawiając się wyboru Urzędników Sądowych zwraca uwagę na Art: 19 Konstytucyi, i gdy z tego artykułu Konstytucyi trwa jeszcze kwalifikacyia Kandydatom odnosząca się jedynie na umiejętność czytania i pisania, wniosł, iż powierzanie Szali sprawiedliwości Osobom w prawie nieobeznanym, wystawia na niebezpieczeństwo majątek honor i osoby Obywatelskie, tem bardziej, gdy z Art: 18 Konstytucyi Sądowniczo jest niepodległe, a tak wolno Sędziemu oświadczyć swe zdanie w sądzie.

niu podług upodobania, gdy następuje Sąd I. Instancyi z przepisów prawa obowiązany wykryć i karać popełnione przestępstwa, występki i zbrodnie, na czem wiele dobru Narodu zależy, przeto zbrodniarz oddany dla wyprowadzenia istoty czynu Sędziemu mniej w prawie biegłemu znajdzie łatwość uwolnienia się od kary, i przez to samo zachęcony zostanie do dalszych zbrodni.

*Na osmem Posiedzeniu Sejmu dnia 12 Grudnia 1831 r.*

Repr: Hr. Wodzicki Członek Komisyyi Skarbowey przedstawił opinią teyż Komisyyi za przyjęciem projektu Senatu do uchwały ustanawiającej Kompetencyą dla Kościoła Parafialnego Czernichowskiego.

Izba Przewodząca zważywszy potrzebę tymczasowego zaopatrzenia Kościoła Parafialnego Czernichowskiego w kołalcacyi Rządowej zostającego w fundusz odpowiadający utrzymaniu dostatecznej liczby Kaptanów i posługi religijney przy tymże Kościele, a to dopóki fundusze Zgromadzenia Rorantystów przy Kościele Katedralnym Krakowskim przez Najjaśniejszych Królów Polskich ustanowionego, od zeszytych Rządów za opłatą Kompetencyi na Skarbznięte, z których potrzeby rzeczonego Parafialnego Kościoła opatrywaniemi być powinny, do swego właściwego w zupełności nie wrócą przeznaczenia, zamieisając w prawo projekt Senatu, postanowiła iedoomyślnie wypłacenie Kościołowi Parafialnemu Czernichowskiemu Kompetencyi corocznie po 2200 Złot. z tą uwagą podług opinii Komisyyi Skarbowey ażeby przyjmowanie Wikaryusza nie Kommedarzewi, ale Wła-

dzy wvżstev Duchowney było poruczone, pobieranie zaś 2200 Złp. za kwitem każdej respective osoby działo się.

Repr: Soczyński Przewodniący w Komisji Skarbowey odczytał projekt Komisji Skarbowey zmniejszenia kwoty 1000 Złp. na Filakra dla Profesora Kliniki oznaczoney na 400 Złp. z powodu iż taniej Ekster ugodzony być może.

Izba Prawodawcza projekt ten Senatowi do urzędowego użycia przestać postanowiła.

Repr: Kozłowski wniósł potrzebę zmniejszenia uplat stępolowych szczególniej co do wpisów dodatkowych i prośb do Władz wyższych na papierze stępolowym ceny Złp. z uciążliwie dla Obywatela opłacać się winnych.

Marszałek Seymu wzywał Reprezentanta Kozłowskiego o złożenie wniosku na piśmie, a ten Senatowi do urzędowego użycia przestać postanowił.

Repr: Soczyński odczytał wniosek uwolnienia od podatku Osobistego Sędziów Pokoju i Wójtów jako za pełnienie powierzonych obowiązków niepobierających żadney pensyi z Skarbu publicznego.

Izba Prawodawcza wniosek ten Senatowi przestać postanowiła.

Repr: Mąkólski w przekonaniu o ciągłej dążności do publicznego dobra wsielstwach Członków Reprezentacji narodowej i Rządzącego Senatu zabrał głos w przedmowie odnoszącym się z jednej strony do ludzkości i Sprawiedliwości, z drugiej do pomnożenia dochodów kraju bez najmniejszego ciężarów publicznych powiększenia, przedstawił zatem, że gdy kilkakrotnie doświadczenie okazało iż po-

mimo nawiększego usiłowania aby wydatki publiczne zwiększonemi nie zostały, przecież Reprezentacya powodowana głosem ludzkości zniewolona została, z groźbą publicznego zastanięcia od uędzy tych, którzy w usługach publiczney siły swoje stargali, a mając wzgląd na naturalny bieg życia ludzkiego przewidywać można iż żądania Urzędników wstanie niemożności pełnienia swych obowiązków zostających lub pozostałych po nich wdów i serot liczniejszemi stać się muszą, odwołując się przeto do projektu obmyślenia funduszu na pensyie emerytalne poprzednim Reprezentacyom wniesionego; do Senatu przestającego, uczynił wniosek zażądania od Senatu inicjatywy, przy czem dowodził niedostateczność przeszkod stawianych niemożności inicjowania stosownego projektu z powodu szczupłej liczby Urzędników, a zatem obmyślenia nie mogącego zapasu, jak również z powodu, że nie wszyscy Urzędnicy będąc dożywoćniemi niemogliby być zniewolonemi do Kontrybuowania na fundusz z którego możeby niemogli korzystać.

Izba Prawodawcza wniosek powyższy Reprezentanta Mąkólskiego Senatowi przestać postanowiła.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwałibogowski,  
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 17 Grudnia.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego  
Uwiedomia publiczność, iż dostrzeżone zostały w cyrkulacyi fałszywe pieniądze.

Imo. Talar Pruski pod r. 1792 z półpięciem Króla Fryderyka Wilhelma, mogący być rozpoznany przez to, iż jest

niedosyć wyraźny i wydatny w różnych częściach herbu Państwa i w literach napisu po obu stronach. Popiersie Monarchy, nie jest dosyć wypukłe i czarność w różnych miejscach tak popiersia iako i herbu przez posrebrzenie przebiła się.

2do. Talar Pruski z popiersiem teraźniejszego Króla Fryderyka Wilhelma III pod r. 1818; jest on dosyć łatwy do rozpoznania, po kolorze czarniawym posrebrzenia, tak, iż pieniądz wydać się, iak gdyby okopcony został. Popiersie Monarchy, herb Państwa i armatura pod nim, nie mają tej wydatności, ostrości i zaokrąglenia, iak na dobrych talarach spozstrzegać można, i wykazują dosyć widocznie, iż był odłany w formę. Na samym zaś okręgu nie ma zwyczajnego napisu *Gott mit uns*, lecz same kreski ukośnie dające.

3tio. Dwuzłotówka Polska z r. 1818 łatwa mogąca być poznana po kolorze posrebrzenia nie tak jasnym, iak jest same srebro, po żółtości przebiłającej się w różnych miejscach tego posrebrzenia, szczególnie tych, które są wypukłe, tak w popiersiu Monarchy, i w herbie.

4to. Dziesięciogroszówki Polskie z r. 1816 mające podobnie posrebrzenia niedoskonałe, przez które w wielu miejscach szczególnie wypukłych, żółty kolor mojąca, z którego są odlewane, przebiła się; herb w różnych częściach iak gdyby zalany, równie iako i laur z drugiej strony pieniądza będący.

5to. Dwuzłotówki Polskie pod r. 1818, Dwuzłotówki Xięstwa Warszawskiego z r. 1813 i z r. 1814, iocigroszówki Polskie z r. 1821 i iocigroszówki Xięstwa Warszawskiego z r. 1813; te wszystkie pieniądze bardzo łatwo jest poznać, gdyż nie są na

wet posrebrzane; są odlane z cyny, której kolor znaiomy jest wszystkim, nie mają brzęku, ani tej wydatności, ostrości i zaokrąglenia w różnych częściach popiersia lub herbu, iakie tylko przez mocne uderzenie stępem, wytłoczone na metalu być mogą. Tego rodzaju fałszywe pieniądze z cyny odlewane, dostrzeżone zostały w różnych Woiewództwach, a lubo prawie zawsze, zaraz przy pierwszym ich w kurs wydawaniu, winowacy są schwytani, oddawani do sądu i karani, wypada jednak, ażeby właściciele lub rządcy wiosek, ostrzegali szczególnie włościan, iako nie mogących czytać obwieszczeń krainowych, ażeby ci byli uważni na pieniądze, i te, któreby im się podeyrzane zdawały, dla dokładniejszego rozpoznania do zwierzchności swojej oddawali, zatrzymując zawsze tych, którzy takowe pieniądze w kurs puszczała. — Wreszcie wyzwa się wszelkie Władze Skarbowe i Policyjne, do dawania bacności na wyżej opisane fałszywe pieniądze, w celu ukarania winowayców i ochronienia tak publiczności iako i Skarbu od szkody.

Działo się w Warszawie d. 15 Grudnia 1821 r.

Dyrektor                      Kontroller Generalny  
*Bienkowski.*                      *Karol Hoffmann.*

*Z Paryża d. 12 Grudnia.*

P. Bazir zdając d. 10 izbie Deputowanych sprawę o prośbach, wymienił także jedną od mieszkańca Paryżkiego nazwiskie Haly w treści: ażeby uchwaloną została ustawa, któraby odnawiała cenzurę ale razem dokładale oznaczyła granice, których gazetom i pismom cząłowem nie wolno przestępować, z wnioskiem odesłania iey do kommissyi, która ma zlecenie

roztrząsnąć projekt do nowej ustawy względem przedłużenia cenzury. Przeciw temu powstał P. Castelbajac, gorliwy rojalista, i żądał, aby na tę prośbę prezesa rady Ministrów, a zwłaszcza Minister spraw wewnętrznych odpowiedzieli. W mowie swojej powstał przeciw wszystkim Ministrom, iż czyste uczucia izby, a mianowicie prawej strony przed Królem spotwarzyli, a w szczególności mówił przeciw Ministrowi spraw zagranicznych, Baronowi Pasquier, iż na przeszłorocznych posiedzeniach nie wstydził się wyrazić: że Ministrowie nienawidzą rojalistów, ponieważ są prawdziwymi rewolucjonistami. Wyraz rewolucjonistów zwrócił na samych Ministrów; gdyż chcieć rewolucyi nie oznacza nic innego, jak chcieć zmiany dotąd istniejących rzeczy, a zatem ten zarzut co do słowa tytułu się Ministrów, ponieważ zasady konstytucyi, które zupełną wolność druku zapewniają, — przez posuwane rok z roku samowolne środki znieść usiłują. "Król (mówił dalej) za powrotem do kraju przodków swoich nadał równie mądrą i tak rozsądną i zgodną z jego mężstwem, z takim zalecaniem wygnanie zaleści umiał, ludowi swemu konstytucyją, która jest owocem jego rozważli i wysokich uczuć, i moc nstaw sądził byź z dostateczną do zapewnienia nadanych ludowi swojemu swobod i do usunięcia nadużyć. Lecz Ministrowie starają się w niego wmówić, że lud nie jest jeszcze zdolnym do używania tych praw i samowolność panować powinna. Jeżeli izba Deputowanych tak istotnie jest nieprzychylną Królowi i zasady jej sprzeciwia

ią się zasadom Monarchii; jeżeli jest niegodną zaufania Monarchy, tedy należy ją natychmiast rozwiązać; ale jeżeli przeciwnie jest spotwarzoną, tedy potwarzy powinni ustąpić i obowiązkiem jest Ministrów, aby się oddalili., — Minister sprawiedliwości de Serres odpowiadając na te zarzuty, które mianując byź bezdowodnemi, wyraził między innymi: "Niektórzy mówcy tak mocno powstają przeciw Ministrom, iż znaczną liczbę członków izby przeciw nim obruszyli; lecz nie wypływa ztąd jeszcze, ażeby zaufanie większości izby utracili, a chociażby i tak było, nie jest to jeszcze dostateczną pobudką, ażeby z urzędów swoich ustąpić musieli. (Wielkie poruszenie w izbie.) Minister mówił dalej: Tak jest, Mści Panowie, jeżeliby terażniejsi Ministrowie z swoich urzędów ustąpić musieli, tedy potrzeba wprzód przygotować żywioły do nowego systemu administracyi; potrzeba dowieść, iż inny systemat mieć będzie za sobą większość izby. Niektóre przeszkody mogą bieg tej wstrzymywać; lecz zastanowić się należy, czyli Ministrowie tylko są tego przyczyną i czyli nie sama izba., — Po nim mówili przeciw Ministrom Hr. de Salaberry i Margr: Chauvelin, i wypadkiem całego tego sporu było, iż powyższą prośbę odesłano do prezesa rady Ministrów i Ministra spraw wewnętrznych.

Onegdaj jeden tylko z Ministrów Xze Richelieu pracował z Królem. W wieczor rozeszła się pogłoska o zmianie Ministrów; lecz dotąd się nie potwierdziła.

Gdy nowy biskup do Perigueux przybył, został niejaki Gevod, oycież 3

dziesiąt za dług 514 Fr. do więzienia wzięty. Natychmiast rozkazał płać tę sumę wypłacić, od której wierzycielka 114 Fr. odstąpiła.

List z Marselii na końcu Listopada pisaany donosi: Znajducie się tu przeszło Niemców, Polaków, Piemontczyków i Francuzów, którzy chcą się do Grecyi dostać dla walczenia za tę sprawę. Połączyli się tym końcem wszyscy, złożyli co mieli pieniędzy i otworzyli składkę, na którą w pierwszych dniach podpisano tu 800 Fr. Starają się także utworzyć związek, któryby trudził się na przyszłość przesłaniem spieszących na pomoc Grekom Europejczyków; ale trudno, żeby im się udało, chociaż niektóre tutejsze Greckie domy wspierają ich za miast. — W Liwornie zakupią wiele potrzeb wojennych dla Peloponesu.

*Z Londynu d. 14 Grudnia.*

Parlament zbierze się dopiero d. 5 Stygodnia.

Rząd Irlandski ostygł cokolwiek z wielkiego przestrachu i zawieszono obwiedzenie stolicy Dublina przekopem, Duchowieństwo, osobliwie Katolickie, przykłada się bardzo do utrzymania spokoju. Dowiadujemy się jednak, że w wielu parafiach poprzyklepane zostały kartki, w których zagrożonemi są wypłacający dziesięciny wielkimi karami. Na przypadek potrzeby uzbrają tam 3000 oddalonych ze służby żołnierzy.

Gazeta Goniczawizna: Upoważnionemi testesmy donieść, że postany do Dublina batalion gwardyi Królewskiej ma być przeznaczony do uśmierzenia roz-

ruchów, ale do utrzymania straży w zamku tamtejszym, rząd uważa bowiem zaburzenia w Irlandyi jako z przyczyn miejscowych pochodzące, ale nie jako spisek przeciw rządowi. Spodziewa się, że oni wkrótce usmierzonemi zostaną, i dla dopięcia tego porządanego celu, iako też nakłonienia szlachty i kapitalistów do przepędzenia przynajmniej części roku w swej oyczyźnie, postanowił Król co rok odwiedzać Irlandyę (jeżeli mu stan zdrowia dozwoli,) ponieważ obecność jego przyłoży się do jedności, której inną drogą trudno zaprowadzić.

W liście z Limerik pod d. 3 Grudnia czytamy: Przed niejakim czasem przybyła znaczna liczba łotrów do domu P. Raymond w Hollywood i rabowała uszytką jego broń. P. Raymond nie zgodował się właśnie w domu i za powrotem rzekł: że gdyby był obecny, rabował się z utratą tylko tego życia zabrać mogliby broń jego. Na to odezwał się jeden z służących, że zna tych łotrów. Rozeszło się jego oświadczenie i tajny sąd łotrów skazał go na śmierć. Kupa, której herszt polecił uskutecznienie tego wyroku, wpadła wczoraj wieczór do domu P. Raymond, porwała nieszczęśliwą ofiarę, wyprowadziła w pole i rozstrzelała. Ten którego oni ofiarą swej zemsty obaczają, trudno aby tej uszedł.

Gazeta Examiner pisze: Wtóżniania Irlandski nie może o pocie swego czoła dostarczyć dla siebie dosyć żywności i odzienia: jest na pół zgłodniały i na pół nagi. Śniadanie jego, obiad i wieczerza składa się z ziemniaków, a o prysmaczku — masłace — myśleć teraz nie może.

Każdego zadziwia bogactwo Alexandra Baring, który przed kilku laty kupił w hrabstwie Norfolk Xiążęcą wieś za 300,000 Fs. Przed dwiema laty przebiegły ten spekulant zarobił na samych papierach francuzkich 170,000 Fs.

Na wyspach Jońskich (pisze gazeta Morning - Chronicle) zaszyły rzeczy daley niżeli w Irlandyi. W ostatnich kraiu nie mogą władze, iakkolwiek sobie łamią głowy, dojsć prawdziwego celu zaburzeń; ale na wyspach Jońskich (jeżeli wierzyć możemy ostatniem z Zante doniesieniem) poczynnosc są przygotowania do formalney rewolucyi: 40 do 50,000 broni znaleziono w tem mieście i 5 osób stracono.

W wychodzącym w Nowym Orleanie dziełku "Przyjaciel Praw", znajduje się pod d. 15 Października następujące doniesienie: "Gdy nieuczciwi nieprzyjaciele w byłey stolicy Napoleona znieważają tego cienie i przy pomnikach Amsterlita i Jena świetność tego sławy zamieć usiłują, znacząca liczba znakomitych Obywateli tutejszych postanowiła uroczyście służbą Bożą obchodzić pamiętkę największego z mężów. Gdy Franklin umarł, wychwalał Mirabeau w narodowym zgromadzeniu Francuzkiem w piękney mowie jego cnoty i zgromadzenie zawdzięczało mu 3 dni żałobę. Śmierć Wasingtona wzbudziła także głęboką we Francyi żałobę, w której na owczas Napoleon panował, i jeden z najsławniejszych mowców miał na pochwałę zmarłego żałobną mowę. Przystoi zatem, aby współziomkowie Franklina i Wasingtona Bonapaterowi Francyi takie same złożyli honory, iakkie Francya znakomitym ich

ziomkom okazała. Wszyscy, którzy pragną mężtwo, sławie i gieniuszowi, Francuzkiem lub Amerykańskiem, złożyć hołd uszanowania, sproszonemi są, aby jutro w południe zgromadzili się do ratusza Nowego Orleanu, dla nadać temu obrzędowi wszelkier uroczystości, iakkier wysoki jego cel wymaga."

### Z Madrytu d. 1 Grudnia.

Król powróci d. 4 Grudnia z Eskurial do stolicy tutejszey, w której panuje spokójność. Klub Fontana jest ciągle zamknięty. Członki jego zgromadzają się pod gołem Niebem, obierają prezesa i sekretarza, i miewają mowy; lecz skoro zmierzają do wzniecenia zaburzenia, rozpędza ich siła zbroyna.

Gdy przeznaczeniem terażniejszych nadzwyczajnych Stanów jest tylko trudnić się proponowanymi przez Króla środkami, przeto nieustająca deputacya zwyczajnych Stanów odbywa ciągle swoje obowiązki, i miewa często naradzenia z Ministrami.

Stany wydały ważną uchwałę, iż żadna prośba bez dowodów lub zawierająca potwarze nie będzie przyjęta.

Prowincjonalna deputacya Leonu oprócz adresu do Króla, w którym prosi go o utrzymanie konstytucyi przeciw czynionem w wielu częściach Hiszpanii przeciw niej zamachom, posłała drugi do nieustającej deputacyi Stanów, w którym wyraziła: Powstała banda, która wynieść się nad cały naród usiłuje, i jeżeli w krótkce poskromioną nie zostanie, tedy targnieć się niedługo na Stany, podobnie jak targnęła się już na rząd.

Deputacyia od Awili żąda tylko, aby ustawy panowały, a Król doznawał winnego dla siebie uszanowania.

Pisemko wydane pod tytułem: "Oczywista w niebezpieczeństwie," wystawia prawdziwy terażniejszy stan Hiszpanii.

*Z Włoch d. 8 Grudnia.*

Ostatnie pomysły Greków ożywiły bardzo odwagę spekulantów, którzy im broni i potrzeb wojennych dostarczają.

Ustanowiona w wszystkich portach kwarantanna jest dla kupców bardzo szkodziwa i wielkie im czyni kosztą. Wszystkie przybywające z Hiszpanii okręty uważanemi być muszą bez różnicy przez 36 dni.

Przybyłe z Odesy do Liworna ze zbożem okręty, przywiozły także młode Greczynki, które im Turcy za złożeniem od każdej po piąstrze narzucili pod gróźbą, że je zamordują. Za przybyciem do Liworna otrzymały zaraz te dziewczęta wolność.

Okazało się teraz, iż rzekomo Greckie rozbójnicze okręty, były istotnie Algierczyków, którzy osadzili je niewolnikami Greckimi. — Lord Biron przybył do Pizy w towarzystwie Pani Quiccioli, i wiezie z sobą mnóstwo psów, kotów, pawi i innych zwierząt.

*Z Odessy d. 19 Listopada.*

Zmianę w Ministerystum Stambulskiem przypisują tu powszechnie posłowi Angielskiemu Lordowi Strangford, który wszelkich dokłada starań dla urządzenia

dyplomatyki Tureckiej na sposób Europejski. Ale podług wszystkich doniesień zdaje się, że wysoka Opatrzność postanowiła wielki cios spuścić na Sultana i lud jego. Mahmud miał już po dwakroć oświadczyć dywanowi, że święte przymierze, równie jak Anglija i Austria dążą do obalenia Porty i Islamizmu, i to jest prawdziwy cel jego zawarcia; jeżeli posłowie Austriacki i Angielski uymują się za Portą, tedy dzieje się to tylko na pozór. Dywan i wszyscy Turcy są przynajmniej tego mniemania. Z tego nawet powodu nie przyjęto ofiarowanego przez Lorda Strangford w miesiącu Wrześniu wysłania Angielskich Kommissarzy do Morei, dla nakłonienia naczelników powstania do przyjęcia przebaczenia Porty.

Lord Strangford na pierwszą wiadomość o wtągnięciu Persów do kraju Tureckiego, wyprawił dwóch gońców do Ispahanu i Teheran, dla ofiarowania pośrednictwa do zgody. Lecz może i tam nie ufają Anglikom.

Tu sądzą znowu, że przyjdzie do wojny i mówią o zabronieniu wywozu zboża.

Rosyjskie ultimatum nadeszło d. 19 Października do Stambułu. Oddalony Reis Effendy udzielił go zaraz Lordowi Strangford i dodał, że nie będzie przyjęte. Podług naszych doniesień do 12go Listopada z Stambułu odbył się w krótko ma z przybraniem nowych Ministrów stanczewy dywan względem rzeczono-ultimatum.

---

Trzy zapraszający się prenumeracie na Gazetę Krakowską od Nowego roku 1822, która nowem piśmem niezawodnie drukowana będzie, uprasza Redakcyja Łaskawych Czytelników o śpieszne się zgłaszanie.



# DODATEK

DO N<sup>RO</sup> 104

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 30 GRUDNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

## *Z Korfu d. 10 Listopada.*

Tymczasowy Grecki rząd w Calamata podzielił oyczyznę na 6 prowincy, to jest: Epiru, Macedonii, Tessalii, Attyki, Pelopenesu, i Archipelagu. Kongres w Trypolizy składać się będzie z 30 senatorów i zatrudni się nad urządzeniem wojska.

Od odłączenia Floty Turckiej twierdze, które się leżące Greckom nie poddały, zostały w największej obawie. I tak Patras w Morei, która zawierała wielkie siły, strzeżoną już tylko jest od Turków z Lali. Albańczykowie, którzy większą część osady tej twierdzy stanowili, za nadzieję em Greków po zdobyciu Trypolizy pod mury Patras, opuścili chorągwie Mahometa, i chociaż morze bardzo było burzliwe udali się do Missolongi. Uszło z niemi około 700 Turków. Tu Jussuf Basza pełen rozpaczy oddał się zresztą swoich Turków z Pelopenesu do Lepanto. Pozostali w Patras 1500 Laliotów mieli potem na 4 rogach zapalić miasto i cofnąć się do cytaдели, a mieszkańcy rozpięchali się na wszystkie strony. Zbiegli Albańczykowie za przybyciem do Missolongi o-

świadczyli się, iż chcą wspólnie z Grekami przeciw Porcie działać i prosili o wolny przechód do kraju swego przez Etolią, co im dozwolonem zostało. Zbiegłych razem Turków, wzięli z sobą jako Albańczyków, ale wychodząc z Epiru wymordowali wszystkich, chociaż powinowatych religią, dla opanowania ich rzeczy.

Poymana przez Greków w Trypolizy żona Jussuf Baszy (siostra W. Sultana) mieszka w Marathan pod opieką Jenerała Patrobey.

## *Z Tryiesty d. 30 Grudnia.*

Doniesienia z Calamata pod d. 10 Listopada są nader dla sprawy Greków pomyslnie. Senat przedsięwziął swoje siedlisko do Trypolizy, zkaż przez uchwały wydać swoje rozkazy. Po wzięciu ostatniego miasta większa część wojska udała się przeciw Patras, która jest teraz ściśto opasana. W tymże czasie postępnym zostało 8000 Marsotów przez międzymorze Korynckie przeciw Churszud Baszy. Ali Basza Janiny wspiera oddał. senat Grecki znacznemi pieniądze-

ni posiłkami dla prowadzenia wojny. Według jednych listów miał senatori Trypolizy oddać 2 mill. a według drugich 50 mill. piastów do rozrządzenia. W ziewiezionem przez dwóch Albańczyków o tym darze piśmie, życzy walecznym Helanistom szczęścia do chwalebniego obrotu ich sprawy i przyrzeka wszystkimi siłami przykładać się do wytepienia Osmanów. W rzeczonym piśmie podpisać się miał Konstantym, żądając wnoszą, że głoszą dawniej wiadomość o przycięciu przez niego wiary Chrześcijańskiej, musi być prawdziwą. — Odysseusz w Epirze zabrał między innymi Turkom wiele amunicyi do Morei przeznaczonej.

Okrety z Korfu głośnią, że oprócz Coron i Medon, ważna twierdza Napoli di Romania poddała się także Grekom przez kapitulacyją. Jeżeli ta pogłoska się sprawdzi, tedy cała Morea znajduje się już, wyląwszy Patras, w ręku Greków.

Podług doniesień z Seres pod d. 15 Listopada Turcy uderzył powtórnie w ważniejszą liczbę niż pierwej na wiatowne stanowisko Greków pod Kassandrą, ale równie bezskutecznie jak pierwszą razą, i większą daleko ponieśli stratę. Niektórzy podają ją do 7000 ludzi. Przez krwawe te boje kształcą się Grecy coraz bardziej na bitnych żołnierzy.

Na wyspach Jońskich z powodu nakazanego przez Naczelnego Kommissarza Angielskiego rozbrojenia wszystkich mieszkańców wszędzie przyjąć miało do krwawych bitew. Na niektórych wyspach udali się włóczęwie do lasów i utrzymują się zbroyeni w zupełnem powstaniu przeciw Anglikom. Naczelnny Kommissarz nakazał także, aby do żadnego z portów Jońskich

nie wpuszczano wojennego okrętu który bądź z tropu woiujących, wyląwszy przypadek burzy, i z przypuszczonym w takimem zdarzeniu okrętem nie utrzymywano żadnych związków pod karą za bunt przeciw rządowi Jońskiemu przepisaną.

*Z Lipska d. 9 Grudnia.*

Nadeszły tu listy z Stamboulu i z wyspy Hydra donoszą, że reszta Tureckiej floty przybyła w najsymulnicyszym stanie do Helespont. Z 4 zaawdujących się przy niej linowych okrętów, jeden tylko powrócił. Patras wzięte podobnie jak Trypoliza szturmem zostało. Zginęło w prawdzie przy tem 700 Greków, lecz także większą część ciotyszą zwoy osady Tureckiej zginęła. Patras dostał się także poddanie Grekom Arty.

Perssi przez Anatoliją (mniejszą Azyją) dążyć mają ku Smirnie.

Z dowodów Tureckiej floty odebrano wielom życie. Janczarowie są tak niespokojnymi i nieposłusznymi, iż lekają się największych zdradności. Państwo Tureckie zdaje się szybkim krokiem zbliżać do swiego rozprężenia: głupstwo, barbarzyństwo i despotyzm gotują tego upadek. — Zawiadujące przez sprawującego Francuzkie interesa konsatowane podarunki od Króla Francuzkiego sprawie ży w dywanie niejakie wrażenie.

*Od brzegów Menu d. 12 Grudnia.*

W czterdziestym przeszcz. wieku odbywały się w Neapolu szermerskie igrzyska, do których wchodzące osoby nazywano Carbonari (Węglarzami.) Papież Jan 22gi w r. 1827 zakazał pod klątwą tego towarzystwa.

Podług najnowszych doniesień w

krzysch Barbareskich rozjął przeciw w Chrześcijaństwu do nuywyższego stopnia, tak, iż Porta jeżeli do wojny przyjdzie, mieć stamtąd może nuydzielniejszą pomoc.

Nowo mianowany w Stambule Reis Effeody jest w wieku między 30 i 40 lat. Aż oddawna pracował w wydziale spraw zagranicznych i zna dokładnie stosunki Porty z Dworami Europejskimi, przeto mianowanie jego jest nader przytemne dla dyplomacycznemu — Pomiędzy Ministrami obcych Dworów w Stambule panuje nuywiększa jedność. — Tamże w targanie Persów uważane jest jako rządzoną przez jedno z wielkich Europejskich Mocarstw dywersyją na stronę Greków. Twierdzenie to rozszerzane jest dla wzbudzenia tem większy nienawisci i fanatyzmu w pospółstwie Tureckiem.

D. 4 Listopada rozesła się w Korfu wieść, że dotychczasowy Naczelnik Kommissarz Angielski, Jenerał Maitland, auzorowany zostanie przez P. Bentinck, a pod nim zostawać będzie Jenerał O. swald, który w r. 1812 odebrał Fraszom wyspę S. Maura.

Twierdże Naddunajskie zapelnione są wojskami Azjatyckimi. W Serwii stracono wiele osób, ponieważ odkryć miano związeki między Serwianami i ościenną Macedonią.

*Od brzegów Wietły d. 10 Grudnia.*

(Z Gazety Berlińskiej.)

Rossyjskie gwardye, których główna kwatery jest w Minsku, uważać na-

leży na stopniu wotennym, ponieważ dotąd nie dali nikomu ani demisyi, ani urlopu. Stojąca w Płocku jazda ma także mieć rozkaz bicia w gotowości do drogi. O dostawieniu rekrutów, co zwykło się dziać w Listopadzie i na kilka miesięcy przedem bywa zapowiedziane, nic jednak dotąd nie słyhać.

Rossyianie zwykli swoją wyprawę przeciw Turkom w zimie przedsiębrać. Rząd zawarł znaczne kontrakty na dostawę potrzeb dla woyska. Wszyscy żołnierze nadgranicznego woyska otrzymali niedawno ciepleyszą odzież. — Według oznania podróżnych stać ma nad Prutem 180,000 ludzi, i ustawicznie nadciągają jeszcze świeże korpusy, jak gdyby wojna była na wybuchnięciu.

Gazeta Petersburska umieściła z zagranicznych gazet artykuł, że dywan Turecki naklonił się już był do odciągnięcia woyska swoich z Multan i Wołoszczyzny, ale potem zmienił postanowienie swoje, i zdać się chce wojny.

### TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, d. 30 Grudnia, dana będzie Komedya w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Wieczór modny*, czyli: *Chwila płochości*. — Po której nastąpi Komedya - Opera w 1 akcie: *Obiadek z Magdusią*.

We Wtorek zaś, d. 1go Stycznia 1822 w dzień nowego roku, dana będzie Opera w 3 aktach, napisana przez W. Bogusławskiego, z nowemi wodewiliami, pod nazwiskiem: *Cud mniemany*, czyli: *Krakowiacy*.

## DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wołosnego, Niepodległego i części Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Gdy z liczby 105 dębów w sadzawce lasu Grabina zwanego przy wsi Mętków w Lipowcu na piłu stojących w skutek Obwieszczenia z dnia 7 z. m. Nr. 4197 na terminie w dniu 27 z. m. tylko sztuk 56 sprzedanych zostało, wydział do sprzedawcy reszty sztuk

49 przez publiczną licytacją poedyńczo za gotow. pieniądze dzień 10 Stycznia 1822 r. oznacza na gruncie wedle warunków przed licytacją ogłosić się mających, które prócz tego każdego czasu w Biorze Intendenta Dóbr i Lasów Narodowych pod L. 621 przy ulicy Szpitalney iako i w Mętkowie u Leśniczego Rządowego do przyrzeczenia udzieleniami bydź mogą. Życzący sobie przeto nabytia wspomnianych dębów w miejscu i czasie oznaczonych znajdować się zechcą. — W Krakowie dnia 21go Grudnia 1821 r.

*Sokołowski.*

*Gadomski, S. W.*

W dniu 11 Stycznia 1822 r. w Krakowie na Kleparzu w Domu pod L. 47 odbędzie się o godzinie trzeciej po południu w drodze Ekzekucyi Sądowej licytacja zatradowanych ruchomości iako to: Zegarów, serwetów domowych, kanapy &c. nie mniej forszów, de-zetek, na materiały służących, za gotową zapłatę. — W Krakowie d. 29 Grudnia 1821.

*Henr. Salomoński, Kom. Sąd.*

W dniu 4 Stycznia 1822 r. o godzinie trzeciej po południu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w domu pod L. 103 odbędzie się licytacja w drodze Ekzekucyi Sądowej, zatradowanego dochodu z mieszkań w domu pod L. 103 sytuowanych, to jest 1go i 2go piętra, na rok jeden, wydzierżawić się mających, od dnia 1go Kwietnia 1822 do ostatniego Marca 1823 r. Chcący takowe zaliczyć, raczą się w miejscu i terminie do licytacji wskazanym z zaopatrzoną wadium złp. 80 zgłosić. W Krakowie d. 29 Grudnia 1821 r.

*H. Salomoński, Kom. S.*

Dnia 26 b. m. i r. między godziną południową i pierwszą na placu idąc od Perny Maryi ku Krzysztoferom, zagubiony został otwarty list datowany z Pilsen w Czechach, z podpisem *Alexandra Bourruignon*, dotyczący się interesów familijnych; koby go znalazł, proszony jest oddać go do Redaktora Gazety, i jeżeli żądać będzie, przyzwolną nagrodę odbierze.

Pisarz Tryb: I. Jost: W. M. Krak. i jego Okręgu. W zadusyc uczynieniu Art: 682 K. P. S. podsie do publiczney wiadomości, iż dnia 5 Maja 1821 r. uskutecznił Komornik Ur. Henryk Salomoński zajęcie domu drewnianego na Piasku pod L. 45 iakti dnia 16 Maja 1821 r. na karcie 153, Nr. 25 w Vol: III Aktów zajęcia hypoteki W. M. Krakowa z Okręgiem, a dnia 31 Maja 1821 r. pod L. 72 od stronnicy 642 do 647 księgi II w Kancellaryi Pisarza Tryb: I. Jost: W. M. Krakowa i jego Okręgu a po upadnięciu terminu, powtórnie d. 11 Sierpnia 1821 r. na karcie 242 pod L. 46 Vol: III. Aktów zajęcia hypoteki W. M. Krakowa, a d. 26 Sierpnia 1821 r. pod L. 82 od stronnicy 687 do 695 księgi III w Kancellaryi Pisarza Tryb: I. Jost: W. M. Krak. i jego Okręgu wpisany. Zajęcie to nastąpiło na żądanie P. Kaspra Brożka Macznika Obywatela, w Krakowie na Kazimierzu pod L. 47 zamięskatego Wierzcziela, wzmierzone jest przeciwko Pani Terli 1go ślubu Jankowskiej, 2go Gilbasinskiej, iakti papierze będzie W. Jozef Kozłowski Adwokat na Wesoły przy Krakowie pod L. 249 zamięszkatego. Dom zajęty z Numeru powołany, leży w Gminie VII Okr. W. M. Krakowa przy ulicy Biskupiej. Lokatorami w tym domu są: Jan Zimoląg Cieśla, Agnieszka Lenartowiczowa, Antoni Wasilewski, Franciszek Wasniewski, Piotr Waltz, Łukasz Bucalski, Benedykt Zwicki i dłużniczka.

Pierwsza publikacya warunków licytacji nastąpiła dnia 13 Sierpnia 1821 r. na Andrycey W. T. I. Jost: W. M. Krakowa i jego Okr. Akt ten zajęcia w kopii doręczonym został dnia 7 Maja 1821 r. W. Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju W. M. Krak. w Okr. I. również w kopii tegoż dnia Ur. Kasprzyskiemu W. Obytw. Gminy VII Okr. Krak. i przez tychże widymowany, na Oryginale. Reszta publikacyi warunków licytacji nastąpiła podług Art: 7-2 K. P. S. — Nastąpiła i licytacja przygotowana za dnia 29 Grudnia 1821 r. przysądzona Patznowi popierałacemu W. Józefowi Kalas: Kartowskiemu za położoną przez niego cenę 1700 Złp. i termin do licytacji stanowiący oznaczony na dzień 29 Stycznia 1822 r. — W Krakowie dnia 21 Grudnia 1821 r.

*Beliczkowski, Pisarz.*